

JA RELACYJNE-WSPÓLZALEŻNE: POMIAR I PSYCHOLOGICZNE KORELATY

Maria Kaźmierczak
Instytut Psychologii UG
Gdańsk

THE RELATIONAL-INTERDEPENDENT SELF-CONSTRUAL: MEASURE AND PSYCHOLOGICAL CORRELATES

Summary. The article describes the relational-interdependent self-construal scale, as well as its psychometric characteristics and psychological correlates. It is the measure, which has been adapted to Polish conditions. The relational-interdependent self-construal scale measures individual differences in the tendency to include close others in the self. The measure was first introduced by Cross, Bacon & Morris (2000). The items were created on the basis of the definition of relational-interdependent self-construal and earlier studies. 1579 people participated in the studies aimed at conducting exploratory factor analysis and reliability analysis. Results indicate that the relational-interdependent self-construal scale consists of 9 items that form one factor. The measure is reliable and valid. There are gender differences in relational self-construal – women obtain higher scores. The relational-interdependent self-construal scale is positively associated with empathy (especially empathic concern and perspective taking), agreeableness (and to some extent with extraversion), communal values (those important for interpersonal relations, mostly with security, universalism, conformity and benevolence), and with satisfaction with romantic relationship. Relational-interdependent self-construal is not significantly associated with global self-esteem.

Key words: relational-interdependent self, measurement, empathy, sex differences

Wprowadzenie

W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane właściwości psychometryczne skali mierzącej Ja relacyjne-współzależne. Jest to skala powszechnie adaptowana i stosowana na świecie, jako że sam konstrukt ma duże znaczenie psychologiczne. Baumeister (1987) zauważył, że problematyka „Ja” (ang. *self*) pojawiła się w literaturze psychologicznej za sprawą szeregu przemian o charakterze społeczno-kulturowym. Zwraca uwagę na rolę, jaką zaczęto przydawać kwestii samorealizacji czy samoaktualizacji silnie akcentowanej przez nurt psychologii humanistycznej,

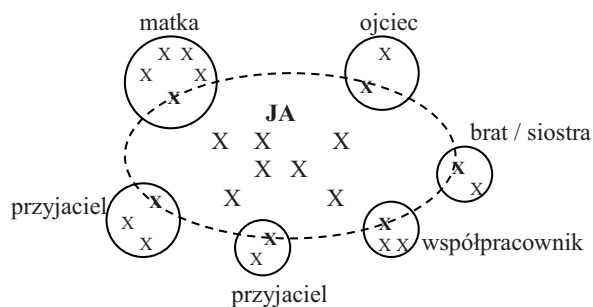
Adres do korespondencji: Maria Kaźmierczak, e-mail, psymk@univ.gda.pl

a w ujęciu społecznym przejawiającej się w romantycznej wizji realizacji siebie poprzez namiętną miłość i twórczą pracę. Według Baumeistera współczesne społeczeństwo Zachodu nie dostarcza już prostych zasad określających tożsamość jego obywateli (o czym świadczy choćby mniejsze znaczenie pochodzenia społecznego), a proces definiowania własnego „Ja” staje się koniecznością życiową i wymaga często „ustalenia wewnętrznych kryteriów albo poprzez ich odnalezienie, lub przez ich wykreowanie” (Baumeister, 1987, s. 173). Baumeister podkreśla, że jednostka jest przy tym silnie uwikłana w struktury społeczne i jej „Ja” może być w różnym stopniu definiowane na podstawie tego, w jaki sposób jest postrzegana przez innych. To również Baumeister uznał, że interpersonalny aspekt „Ja” (obok świadomości refleksyjnej i funkcji wykonawczej „Ja”) jest jednym z trzech głównych aspektów „Ja” (za: Neckar, 2000).

W niniejszym artykule pojawia się termin „Ja”, ale należy wziąć pod uwagę rozróżnienie pojęć *self* i *self-construal* w języku angielskim, jako że pozwoli nam to lepiej zrozumieć charakter „Ja relacyjnego-współzależnego”. Termin *self-construal* wprowadzili do literatury przedmiotu Markus i Kitayama (1991). Jak podkreśla Cross (2009) odnosi się on do sposobu, w jaki ludzie „definiują i nadają znaczenie self” (por. Cross, Hardin, Gercek-Swing, w druku) i według autorki łączony jest z tym, jak postrzegamy siebie w relacjach i jakie nadajemy znaczenie tym relacjom.

W literaturze przedmiotu znane jest rozróżnienie między niezależnym a współzależnym Ja zaproponowane przez Markus i Kitayamę (1991). Termin Ja niezależne odnosi się do wewnętrznych, osobistych cech postrzeganych przez jednostkę jako odróżniających ją od innych. Osoba z Ja współzależnym spostrzega siebie poprzez pryzmat wypełnianych ról i zadań społecznych. Według autorów jednostka posiada zarówno Ja współzależne, jak i niezależne, ale dzięki wpływom kulturowym silniej rozwija jedno z nich. Typologia zaprezentowana przez Markus i Kitayamę zidentyfikowana jest z różnicowaniem kultur na indywidualistyczne i kolektywistyczne. Cross, Morris i Gore (2002) uważają jednak, że należy odróżnić Ja współzależne definiowane w kulturze kolektywistycznej (np. przez Japończyka) od Ja współzależnego przejawianego przez przedstawiciela kultury Zachodniej. W społeczeństwach współczesnego Zachodu przynależność do określonej grupy społecznej nie jest wymagana i osoby mogą, lecz nie muszą spełniać określone powinności wobec ważnych dla siebie grup. Stąd, Ja współzależne w kulturze Zachodu będzie raczej oznaczało włączanie relacji z ważnymi bliskimi nam osobami (np. matka, małżonek) w Ja (Cross, Morris, Gore, 2002, s. 399). Tak ujmowane Ja autorzy nazywają Ja relacyjnym-współzależnym, aby podkreślić diadyczny charakter relacji włączanych w siebie. Należy przy tym zaznaczyć, że wymiar indywidualizmu-kolektywizmu używany jest typowo w odniesieniu do kultur, zaś termin *self-construal* odnosi się do osób. Kultura społeczeństwa jest w sposób oczywisty oparta o charakterystykę jej członków, spośród których jednak nie wszyscy muszą przejawiać daną cechę lub mogą przejawiać ją w różnym stopniu (Cross, Hardin, Gercek-Swing, w druku). Cross i współpracownicy podkreślają przy tym, że relacyjne-współzależne Ja to konstrukt o dużym poziomie ogólności, nadrzędny wobec schematów Ja dotyczących poszczególnych indywidualnych cech. Ta globalna struktura stanowi źród-

ło motywacji do rozwijania bliskich relacji interpersonalnych (Cross, Morris, Gore, 2002, s. 401). Cross (2009) rozróżnia tym samym między pojęciem Ja relacyjnego-współzależnego a innymi konstruktami koncentrującymi się na kształtowaniu konkretnych związków interpersonalnych, proponowanymi przez m.in. Arona (Aron i in., 1991) czy Andersen (Andersen, Chen, 2002).



Rycina 1. Teoretyczne ujęcie Ja współzależnego według Markus i Kitayamy (1991, s. 226)

Biorąc pod uwagę powyższe tezy, warto zastanowić się nad sposobem pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego. W niniejszym artykule skoncentrowano się na jednowymiarowym narzędziu do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego (*Relational-Interdependent Self-Construal Scale, RISC*) zaproponowanym przez Cross, Bacon i Morrisa (2000), do którego stwierdzenia dobierane były na podstawie definicji Ja relacyjnego-współzależnego i przeglądu wcześniejszych badań. Narzędzie w oryginale składa się z jedenastu stwierdzeń, jest rzetelne i trafne (Cross, Bacon, Morris, 2000). Proces adaptacji skali na warunki polskie zostanie zaprezentowany w części empirycznej artykułu. W związku z tym, że w literaturze przedmiotu powszechnie używa się skrótu *RISC* do opisu skali autorstwa Cross, również w niniejszym artykule zostanie on zachowany. Z racji prezentowanej metody do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego, w dalszej części artykułu będą przede wszystkim opisywane badania prowadzone pod kierunkiem autorki tego narzędzia.

W literaturze przedmiotu podkreśla się nie tylko związki Ja relacyjnego-współzależnego z czynnikami kulturowymi, ale i z płcią (Cross, Madson, 1997). Kobiety cechują się wyższym poziomem Ja relacyjnego niż mężczyźni (Cross, Bacon, Morris, 2000). Dokonując przeglądu badań Cross i Madson (1997) konkludują, że źródeł tych różnic płciowych należy szukać w procesach emocjonalno-motywacyjnych, poznawczych, wartościowaniu relacji, czy indywidualnych cechach kobiet i mężczyzn. Nie można przy tym pomijać wpływu oczekiwań społecznych związanych z rolami rodzajowymi. Różnice płciowe są mocno akcentowane w procesie socjalizacji, podczas którego u chłopców rozwija się niezależny styl myślenia i zachowań, a dziewczynki uczy się zwracania uwagi na relacje interpersonalne w myśleniu, odczuwaniu i zachowaniach. W konsekwencji, w życiu dorosłym kobiety i mężczyźni

żyją w dwóch światach – niezależności i współzależności (Cross, Madson, 1997). Baumeister (1987) zauważa jednak, że różnice płciowe ujawniają się głównie w kontekście bliskich związków i mogą być pochodną wpływów autoprezentacyjnych, co sugerowano już w przypadku wyjaśniania wyższych wskaźników empatyczności stwierdzanych wśród kobiet (Eisenberg, Lennon, 1983). Badania pokazują bowiem, że kobiety są także bardziej empatyczne (Kaźmierczak, 2008). Jedną z kluczowych składowych empatii jest przyjmowanie cudzej perspektywy. A właśnie uwzględnianie punktu widzenia innych osób mają w nawyku osoby o wysokim natężeniu Ja relacyjnego. Cross i Madson (1997) postulują, że kobiety, zgodnie zresztą z typowym dla „osób relacyjnych” zachowaniem, próbują odczytywać i przewidywać myśli, potrzeby i reakcje innych celem usprawnienia relacji z nimi. Stąd, kobiety podobnie jak osoby z wysokim natężeniem Ja relacyjnego, określają siebie, używając atrybutów łączonych z relacjami, więcej myślą o własnych związkach z innymi i je analizują (np. lepiej zapamiętując ich szczegóły). Cross i Madson podkreślają, że socjalizacja dziewczynek akcentująca rolę emocji prowadzi do silniejszego doświadczania oraz częstszego ujawniania emocji pozytywnych i negatywnych zarówno przez kobiety, jak i przez osoby z wysokim natężeniem Ja relacyjnego-współzależnego. Wyłączają jednak z tej reguły gniew jako emocję wpływającą destrukcyjnie na jakość relacji interpersonalnych. Ponadto, Cross (2009) przywołuje badania wskazujące na dodatnią korelację między Ja relacyjnym a psychiczną kobiecością. Jednocześnie zaznacza, że nie należy stawiać znaku równości między pojęciem Ja relacyjnego-współzależnego a kobiecą rolą rodzajową z racji tego, że stereotypy płciowe są pochodną kultury, zaś definiowanie siebie w relacjach z innymi nie ma związku z kulturowym ujęciem rodzaju (Cross, Hardin, Gercek-Swing, w druku). Baumeister i Sommer (1997) proponują alternatywną interpretację uzyskiwanych w badaniach różnic płciowych na wymiarach współzależności i niezależności. Uważają, że kobietom i mężczyznom w podobnym stopniu zależy na utrzymywaniu dobrej jakości relacji interpersonalnych, ale kobiety mają tendencję do dbania o bliskie związki, zaś mężczyźni o szerszą sieć kontaktów społecznych. Mężczyźni, podobnie jak kobiety, mają wysokie zapotrzebowanie na bliskość (por. Baumeister, Leary, 1995), ale uzyskują ją innymi sposobami. Takie zachowania, jak dominowanie, które według Cross i współpracowników są uznawane za oznakę niezależności, mogą służyć tworzeniu relacji z innymi.

Relacyjny schemat Ja jest wiązany zarówno z indywidualnymi atrybutami jednostki, jak i z jakością relacji przez nią tworzonych. A zatem schemat Ja u osób o silnym natężeniu relacyjności będzie zawierał nie tylko indywidualne cechy, zdolności czy dążenia, ale też reprezentacje ważnych osób. Funkcjonowanie poznawcze, emocjonalno-motywacyjne, jak i społeczne „osoby relacyjnej” będzie się ściśle wiązało z jakością jej relacji z innymi (np. z dbałością o utrzymywanie związków czy z łatwiejszym przetwarzaniem informacji na ich temat), choć niekoniecznie z konkretnymi relacjami. O tym, jakim człowiekiem jest osoba o wysokim wskaźniku Ja relacyjnego mówią już choćby powiązania tego konstruktów z cechami osobowości. Cross, Bacon i Morris (2000) wykazali, że Ja relacyjne-współzależne dodatnio koreluje z ugodowością i ekstrawersją oraz w pewnym stopniu z sumiennością. Ponadto, im wyższa relacyjność Ja, tym też większa skłonność do empaty-

zowania z innymi (o czym już wspomiano). Autorzy wnioskuje, że Ja relacyjne jest pozytywnie powiązane przede wszystkim z empatyczną troską (tendencją do współodczuwania z innymi, okazywaną innym troską), jak i do pewnego stopnia z empatyczną skłonnością do przyjmowania cudzej perspektywy. Hennig i Walker (2008) konkludują, że Ja współzależne-relacyjne wiąże się z cechami osobowości czyniącymi człowieka „przyjaznym”, łączącymi się z ugodowością i ekstrawersją. Ponadto, relacyjność Ja łączona jest z określonym systemem wartości. Locke i Christensen (2007) stwierdzili, że Ja relacyjne ujemnie koreluje z makiawelizmem oraz orientacją na zadanie (na sprawczość, ang. *agentive values*) a dodatnio z wartościami wspólnotowymi (ang. *communal values*). Autorzy wnioskuje, że osoby o wysokim poziomie Ja relacyjnego nie tyle opisują siebie i swoich bliskich w podobny sposób, co uznają siebie i owych innych za posiadających pożądane cechy w podobnym stopniu.

Biorąc pod uwagę osobowościowe korelaty RISC zrozumieliśmy stąd się znaczenie relacyjności Ja dla jakości związków interpersonalnych. Wysokie wyniki w skali mierzącej Ja relacyjne są łączone z większą wrażliwością i zorientowaniem na innych w kontaktach interpersonalnych (Cross, 2009; Cross, Hardin, Gercek-Swing, w druku), na co wskazują przykładowe tendencje przejawiane w zachowaniu przez osoby takie wyniki uzyskujące: mniejszy fizyczny dystans i imitacja zachowań osób obcych, nastawienie na kompromis i utrzymywanie harmonii oraz okazywana otwartość i empatia w bliskich związkach, czy okazywane innym wsparcie. Cross, Hardin i Gercek-Swing (w druku) zauważają, że Ja relacyjne kształtuje nasze zachowania szczególnie w tych kontaktach interpersonalnych, które nie są bardzo bliskie, intymne. Bliskie związki mogą bowiem cechować się wyższą motywacją partnerów do dbania o ich jakość (bez względu na poziom relacyjności Ja), zaś w tych dalszych należy w sposób szczególny dbać o harmonię, aby taka relacja przetrwała i być może przerodziła się w bliższą (Cross, Morris, 2003). Gore, Cross i Morris (2006) konkludują na podstawie swoich badań, że osoby o wysokim poziomie relacyjności Ja tworzą korzystną dla rozwoju relacji atmosferę, zachęcając tym samym partnera do odwzajemniania się w ujawnianiu emocji. Ponadto, Sinclair i Fehr (2005) udowodniły, że Ja relacyjne współwystępuje z pasywną, ale konstruktywną postawą lojalności wobec partnera – oczekiwanie z optymizmem, aż sytuacja się poprawi – wobec braku satysfakcji ze związku romantycznego. Markus i Kitayama (1991) podkreślają, że dla „osób relacyjnych” podstawą samooceny staje się możliwość dopasowania do partnera w związku w przeciwieństwie do osób o wysokiej niezależności Ja, które dążą do pokazania swojej odmienności od innych. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na możliwy negatywny skutek posiadania bardzo wysokiego poziomu Ja relacyjnego, którym może być zbytne uzależnianie własnej samooceny od jakości relacji interpersonalnych i akceptacji innych (Cross, 2009). Badania pokazują, że satysfakcja z życia wśród osób z wysokim natężeniem Ja relacyjnego jest związana ze wskaźnikami funkcjonowania w związkach interpersonalnych. Natężenie relacyjności Ja natomiast nie wiąże się z globalną samooceną (często nieistotne współczynniki korelacji między samooceną mierzoną kwestionariuszem Rosenberga a RISC) czy z ogólną satysfakcją z życia (Cross, Hardin, Gercek-Swing, w druku).

Cel badań

Realizowany projekt badawczy miał na celu adaptację kwestionariusza mierzącego Ja relacyjne-współzależne (zgoda na adaptację została udzielona przez autorkę wersji oryginalnej, Susan Cross). Po przetłumaczeniu testu, w ramach kolejnych badań prowadzono analizy mające na celu ustalenie struktury czynnikowej testu, jego rzetelności, stabilności czasowej oraz trafności.

Zakładano, że zgodnie z przedstawionymi w części teoretycznej wynikami badań, kobiety będą uzyskiwać wyższe wyniki w skali Ja relacyjnego-współzależnego niż mężczyźni. Analizy trafności testu zmierzały z kolei ku wykazaniu jego powiązań z cechami osobowości: empatią (Davis, 2001) i wymiarami modelu pięcioczynnikowego (McCrae, Costa, 2005). Zmienne te wybrano celem potwierdzenia uzyskiwanych przez innych autorów wyników badań. Zgodnie z tezami prezentowanymi w części teoretycznej zakładano, że Ja relacyjne-współzależne będzie dodatnio korelować z empatią, a przede wszystkim z empatyczną troską i przyjmowaniem cudzej perspektywy. Ponadto, oczekiwano dodatnich korelacji między wynikami w *RISC* a ugodowością i ekstrawersją. Z drugiej strony zgodnie z prezentowanymi powyżej wynikami analiz empirycznych nie oczekiwano powiązań Ja relacyjnego-współzależnego z globalną samooceną. Kolejnym zagadnieniem związanym z trafnością skali były jej powiązania z systemem wartości. Oczekiwano dodatnich korelacji *RISC* z wartościami akcentującymi wspólnotowość, a więc poszanowanie dobra innych ludzi czy przestrzeganie norm grupowych. Wreszcie, postanowiono sprawdzić, czy Ja relacyjne-współzależne wiąże się z satysfakcją ze związków romantycznych. Skoro, jak pisano wcześniej, konstrukt ten sprzyja jakości relacji interpersonalnych, to korelacja z satysfakcją ze związku intymnego powinna być dodatnia, choć niekoniecznie silna – zgodnie z wnioskami Cross i Morrisa (2003).

Metoda

Osoby badane

Przebadano 1579 osób w ramach projektu realizowanego z udziałem różnych grup badanych w latach 2007-2010. Osoby badane rekrutowały się z siedmiu podgrup, których krótka charakterystyka przedstawia się następująco:

I grupa badana – 744 osoby, 370 kobiet i 374 mężczyzn. Ponad 80% grupy prezentowało wykształcenie średnie lub wyższe. Średnia wieku w grupie wyniosła 32 lata ($SD = 11,73$). Spośród badanych 40,5% grupy stanowiły osoby pozostające w związkach małżeńskich.

II grupa badana – 40 par małżeńskich (średni wiek kobiet = 38,28; $SD = 11,5$, średni wiek mężczyzn = 40,53; $SD = 11,93$). W grupie tej 75% par posiadało dzieci, 90% żon i 85% mężów prezentowało wykształcenie średnie lub wyższe. W grupie badanej znalazło się też 7 par żyjących w związkach nieformalnych, których wyniki nie zostały uwzględnione w analizach korelacyjnych oraz porównaniach średnich uzyskiwanych przez kobiety i mężczyzn w grupie (celem zwiększenia klarowności uzyskanych wyników).

III grupa badana – 50 kobiet i 50 mężczyzn pozostających w związkach małżeńskich (niekoniecznie musiały być to pary); średni wiek kobiet wyniósł 41 lat ($SD = 11,25$), średni wiek mężczyzn to 43 lata ($SD = 9,67$). Spośród badanych 79% osób było rodzicami, 96% kobiet i 92% mężczyzn deklaroowało wykształcenie średnie lub wyższe.

IV grupa badana – 76 osób wykonujących zawód pielęgniarza, w tym 74 kobiety. Średnia wieku w grupie wyniosła 42 lata ($SD = 7,39$). Wszystkie osoby posiadały wykształcenie średnie lub wyższe. W grupie tej 83% badanych stanowiły osoby pozostające w związku małżeńskim.

V grupa badana – 77 osób wykonujących zawód policjanta, ratownika medycznego lub strażaka, w tym 13 kobiet. Średnia wieku w grupie wyniosła 33 lata ($SD = 7,22$). Wszystkie osoby z wyjątkiem jednej deklaroowały wykształcenie średnie lub wyższe. Spośród badanych 69% grupy stanowiły osoby pozostające w związku małżeńskim.

VI grupa badana – 395 osób, 246 kobiet i 130 mężczyzn (19 osób nie podało informacji o płci). W grupie tej 92,5% prezentowało wykształcenie średnie lub wyższe (w tym 32,2% grupy stanowili studenci). Średnia wieku w grupie wyniosła 35 lat ($SD = 12,57$). Spośród badanych 59% to osoby pozostające w związkach małżeńskich.

VII grupa badana – 95 kobiet, w tym 49 przebywających i pracujących w Wielkiej Brytanii. Średnia wieku w grupie wyniosła 27 lat ($SD = 4,99$). W grupie tej 93,7% osób posiadało wykształcenie średnie lub wyższe. Spośród badanych 54% kobiet pozostawało w stałych związkach romantycznych.

W artykule ponadto zostaną zaprezentowane wybrane, dodatkowe dane pochodzące z kolejnych grup badanych w trakcie trwania prac nad skalą *Ja relacyjnego-współzależnego*. W grupach tych analizowano powiązania skali z osobowością czy satysfakcją ze związku romantycznego, a więc badania miały na celu sprawdzenie trafności skali (tych danych nie wykorzystano w pierwszym etapie realizacji projektu badawczego – do analizy czynnikowej i analizy rzetelności skali). Krótka charakterystyka dodatkowych grup badanych zostanie podana przy opisie wyników.

Pomiar

Ja relacyjne-współzależne. W badaniach zastosowano zaadaptowaną do warunków polskich skalę mierzącą różnice indywidualne w skłonności do uwzględniania bliskich relacji z innymi ludźmi w definiowaniu siebie autorstwa Cross. W oryginalnie skala posiada 11 pozycji (Cross, Bacon, Morris, 2000). W wersji polskiej skala składa się z 9 pozycji, do których osoba badana ustosunkowuje się na 7-punktowej skali, gdzie 1 oznacza „zdecydowanie nie zgadzam się”, a 7 – „zdecydowanie się zgadzam” (podobnie jak w wersji oryginalnej). Przykładowe stwierdzenie ze skali: *Kiedy myślę o sobie, często myślę też o moich bliskich przyjaciółach i rodzinie*. Proces adaptacji skali, jak i wskaźniki rzetelności i trafności są przedstawione w dalszej części artykułu.

W analizach trafności skali wykorzystano dodatkowe narzędzia służące do pomiaru cech osobowości, systemu wartości i satysfakcji z małżeństwa.

Skala wrażliwości empatycznej (SWE) w opracowaniu Kaźmierczak, Płopy i Retowskiego (2007) służąca do pomiaru empatii ujmowanej wielowymiarowo, jako konstrukt emocjonalno-poznawczy. Komponent emocjonalny definiują dwie podskale kwestionariusza: empatyczna troska (mierzy uczucia „zorientowane na innych”, okazywanie innym współczucia w sytuacjach dla nich trudnych i współodczuwanie z nimi, por. Kaźmierczak, 2008) i osobista przykrość (mierzy uczucia „zorientowane na siebie” – doświadczanie negatywnych emocji, dyskomfortu w odpowiedzi na silne negatywne przeżycia innych ludzi, por. Kaźmierczak, 2008). Komponent poznawczy to przyjmowanie perspektywy (mierzy skłonność do przyjmowania punktu widzenia innych osób w sytuacjach społecznych, Kaźmierczak, 2008). Kwestionariusz składa się z 28 stwierdzeń, do których osoba badana ustosunkowuje się na 5-punktowej skali typu Likerta pod względem stopnia, w jakim poszczególne pozycje opisują jej zachowania i uczucia.

Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae (Zawadzki i in., 1998). Jest to szeroko stosowany w Polsce kwestionariusz służący do pomiaru cech osobowości według modelu pięcioczynnikowego: neurotyczności, ekstrawersji, otwartości na doświadczenie, ugodowości oraz sumienności (ze względu na powszechność stosowania kwestionariusza zaniechano jego dokładnego opisu).

Kwestionariusz Portretów Schwartza (2004a, 2004b) służy do pomiaru systemu 10 wartości według koncepcji autora. Są to: konformizm, tradycja, dobroczynność, uniwersalizm, samostanowienie, stymulacja, hedonizm, osiągnięcia, władza i bezpieczeństwo. Kwestionariusz składa się z 40 krótkich opisów typów osób. Osoba badana odpowiada na pytanie: „w jakim stopniu ten ktoś jest podobny do Ciebie?” na 6-punktowej skali od „zupełnie niepodobny do mnie” do „bardzo podobny do mnie”.

Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa (KDM-2) autorstwa Płopy i Rostowskiego (2005), który służy do diagnozowania jakości małżeństwa. Kwestionariusz składa się z czterech podskal, takich jak: intymność (zaufanie, otwarcie i bliskość w związku małżeńskim), samorealizacja (realizacja własnych celów i wartości dzięki małżeństwu), podobieństwo (poczucie zgodności partnerów odnośnie do ich celów i poglądów na małżeństwo i rozczarowanie (życie małżeńskie traktowane jako porażka). Możliwe jest również określenie ogólnego wskaźnika satysfakcji ze związku. Kwestionariusz zawiera 32 stwierdzenia, a odpowiedzi udzielane są na 5-punktowej skali typu Likerta (od „całkowicie zgadzam się” do „całkowicie nie zgadzam się”).

Bezpośrednio deklarowana, ogólna satysfakcja ze związku. Zadano jedno pytanie o to, czy badani są usatysfakcjonowani ze związku romantycznego, na które odpowiadali na 6-punktowej skali (od „zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak”). W innych grupach stosowano Drabinę Cantrila (1965), na której osoby badane szacowały zadowolenie ze swojego związku romantycznego. W części empirycznej artykułu zostaną podane dokładne informacje o sposobie operacjonalizacji ogólnej satysfakcji ze związku w poszczególnych badaniach.

Wyniki badań

Właściwości psychometryczne skali do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego

Skala do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego (w wersji oryginalnej – 11 stwierdzeń) została przetłumaczona przez grupę psychologów biegłych władających językiem angielskim. W następnym etapie, po przebadaniu skalą grupy 1579 osób przeprowadzono eksploracyjną analizę czynnikową w programie SPSS 17.0 na licencji Uniwersytetu Gdańskiego, uwzględniając wszystkie 11 stwierdzeń. Analizy wskazały, że istnieje jeden interpretowalny czynnik. Jednakże dwa stwierdzenia stanowiące zaprzeczenie Ja relacyjnego-współzależnego (zgodnie z wersją oryginalną) nie weszły w skład wyróżnionego czynnika. Postanowiono usunąć oba stwierdzenia. Tak więc test składa się z 9 stwierdzeń, których ładunki czynnikowe wynoszą między 0,78 a 0,54 ($KMO = 0,84$; 39% całkowitej wyjaśnionej wariancji; $Skośność = -0,424$; $Kurtoza = 0,111$).

Rzetelność *alfa*-Cronbacha skali do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego wyniosła 0,80. Korelacje pozycji z ogólnym wynikiem w teście wahały się między 0,42 a 0,66, ponadto grupa 85 studentów wypełniła kwestionariusz dwukrotnie w przeciągu dwóch miesięcy. Stabilność wyniku wyniosła 0,55.

Wyniki badań nad trafnością skali do pomiaru Ja relacyjnego-współzależnego

Przeprowadzono analizy porównań międzygrupowych testem *t*-Studenta w celu ustalenia, czy istnieją różnice płciowe w natężeniu Ja relacyjnego-współzależnego. Wyniki analiz przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Różnice płciowe w natężeniu Ja relacyjnego-współzależnego

Ja relacyjne	Kobiety		Mężczyźni		<i>t</i> (df)	<i>d</i> -Cohena
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>		
Grupa I	43,52	8,35	40,37	9,14	4,78(735)***	0,35
Grupa II	44,23	7,99	43,69	8,67	0,27(77)	0,06
Grupa VI	43,86	9,17	40,94	10,05	2,79(365)**	0,29
Wszyscy badani	44,14	8,79	40,79	9,41	7,09(1359,04)***	0,38

** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$

Wyniki uzyskane na grupie wszystkich badanych wskazują na istotnie wyższy poziom relacyjności Ja wykazywany przez kobiety. Analizy prowadzone w poszczególnych grupach, w których istniało zróżnicowanie pod względem płci, również wskazują na wyższe wyniki kobiet w skali (wyjątek stanowi grupa II, choć i tu średnie natężenie Ja relacyjnego jest wyższe u kobiet). Różnice płciowe na rzecz kobiet pojawiły się również w grupie III (Kaźmierczak, Michałek, Marchwiak, w recenzji).

Ja relacyjne-współzależne a osobowość. W badaniach prowadzonych z udziałem grupy VI korelowano Ja relacyjne-współzależne z empatią. Wyniki badań wskazują (tabela 2), że im wyższy poziom relacyjności Ja, tym bardziej empatyczna jest osoba. Wynik ten odnosi się przede wszystkim do empatii emocjonalnej – współodczuwania z innymi, okazywania im troski oraz empatii poznawczej – przyjmowania cudzej perspektywy.

Tabela 2. Korelacje między Ja relacyjnym-współzależnym a empatią

Empatia	Ja relacyjne-współzależne
Empatyczna troska	0,29***
Osobista przykrość	0,15**
Przyjmowanie perspektywy	0,22***

** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$ (jednostronna)

– z uwagi na to, że rozkład niektórych zmiennych uwzględnionych w analizach odbiegał od normalnego, zastosowano współczynnik korelacji *rho*-Spearmana

Ze względu na to, że wyższa skłonność do empatyzowania jest często przypisywana kobietom, powyższe analizy korelacyjne powtórzono dla grup kobiet i mężczyzn. W grupie kobiet: ET – RISC: $r = 0,22$, $p < 0,001$; PP – RISC: $r = 0,16$, $p < 0,01$; OP – RISC: $r = 0,10$, $p < 0,10$, a w grupie mężczyzn: ET – RISC: $r = 0,38$, $p < 0,001$; PP – RISC: $r = 0,32$, $p < 0,001$; OP – RISC: $r = 0,16$, $p < 0,05$.

Przeprowadzono ponadto dodatkowe analizy na grupie 60 kobiet (średnia wieku wyniosła 35 lat; $SD = 7,18$) celem określenia, czy Ja relacyjne-współzależne koreluje z wymiarami osobowości ujmowanymi w modelu pięcioczynnikowym. Wyniki wskazują (tabela 3), że im wyższe natężenie Ja relacyjnego-współzależnego, tym wyższy poziom ugodowości ($r = 0,34$, $p < 0,01$) oraz na poziomie statystycznej tendencji – ekstrawersji. Warto zauważyć, że badana podgrupa była stosunkowo niewielka ($n = 60$) i stąd być może współczynnik korelacji RISC – ekstrawersja nie był istotny statystycznie. Warto jednak zauważyć, że podobnie jak w badaniach Cross, Bacon i Morris (2000), najwyższa wartość współczynnika korelacji dotyczyła ugodowości (w badaniach Cross, Bacon i Morris (2000) $r = 0,35$), następnie ekstrawersji (w badaniach Cross, Bacon i Morris (2000) $r = 0,28$) oraz sumienności (w badaniach Cross, Bacon i Morris (2000) $r = 0,23$), podczas gdy korelacje z otwartością na doświadczenie i neurotyzmem praktycznie nie istniały (w badaniach Cross i in. wyniosły odpowiednio, $r = 0,09$ i $0,08$). A zatem możemy mówić o powtarzającym się wzorcu korelacji między Ja relacyjnym-współzależnym a wymiarami pięcioczynnikowego modelu osobowości.

Ja relacyjne-współzależne a system wartości. Analizy wskazują na powiązania Ja relacyjnego-współzależnego z systemem wartości. Wyniki prezentuje tabela 4, a ich krótki opis zostanie zaprezentowany z odniesieniem do koncepcji Schwartza (2004a, 2004b).

Tabela 3. Korelacje między Ja relacyjnym-współzależnym a cechami osobowości z modelu pięcioczynnikowego

Wymiary osobowości według modelu pięcioczynnikowego	Korelacje z Ja relacyjnym
Ugodowość	0,34**
Ekstrawersja	0,20 ^a
Sumienność	0,16
Otwartość na doświadczenie	0,08
Neurotyzm	0,04

^a $p < 0,10$; ** $p < 0,01$ (jednostronna)

Tabela 4. Korelacje między Ja relacyjnym-współzależnym a systemem wartości

Wymiary wartości	Korelacje z Ja relacyjnym
Konformizm	0,26***
Tradycja	0,17**
Dobroczynność	0,21***
Uniwersalizm	0,28***
Samostanowienie	0,07
Stymulacja	0,06
Hedonizm	-0,05
Osiągnięcia	0,13*
Władza	-0,04
Bezpieczeństwo	0,31***

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,01$ (dwustronna)

– zastosowano dwustronny test istotności ze względu na brak dostępnych wcześniejszych badań łączących RISC z systemem wartości w ujęciu Schwartza

– z uwagi na to, że rozkład niektórych zmiennych uwzględnionych w analizach odbiegał od normalnego, zastosowano współczynnik korelacji *rho*-Spearmana

Im wyższe natężenie Ja relacyjnego-współzależnego, tym większa tendencja do hołdowania wartościom konserwatywnym: bezpieczeństwu i konformizmowi (obie wartości łączone z harmonią w relacjach społecznych, unikaniem konfliktów oraz utrzymywaniem grupowych norm i *status quo* w grupie społecznej) oraz tradycji (mogącej sprzyjać utrzymywaniu grupowej solidarności), przeciwstawianych przez Schwartza wartościom wiązanych z niezależnością myślenia i dążeniem do zmian. Wraz z wyższym wynikiem w skali *RISC*, podobnie wzrasta tendencja do uznawania wartości wiązanych z egalitaryzmem, troską o dobro innych i harmonią (ang. *self-transcendence values*), uniwersalizmem (sprzyja dobrym relacjom społecznym, szczególnie grupowym) i dobroczynnością (ważna dla dobrych, bliskich relacji w rodzinie i w pierwszych grupach odniesienia, a więc o dużym, społecznym znaczeniu). Zastanawiającym jest wynik wskazujący na powiązania (aczkolwiek najslabsze) Ja relacyjnego-współzależnego z osiągnięciami (dążenie do osiągnięcia sukcesu zgodnie z normami społecznymi, zdobywając przy tym społeczną akceptację).

Ja relacyjne-współzależne a samoocena. Kolejne badania pokazują, że zgodnie z oczekiwaniami Ja relacyjne-współzależne nie wiąże się z globalną samooceną mierzoną kwestionariuszem samowiedzy Rosenberga. Wyniki prezentuje tabela 5.

Tabela 5. Korelacje między Ja relacyjnym-współzależnym a globalną samooceną

Samooocena	Korelacje z Ja relacyjnym
Grupa IV – kobiety wykonujące zawód pielęgniarki ($n = 70$)	0,07
Grupa V – mężczyźni wykonujący zawód policjanta ($n = 61$)	0,13
Grupa VI	0,00
Grupa VII	0,20*
Grupa kobiet ¹ ($n = 60$)	0,07

* $p < 0,05$ (jednostronna)

¹przeprowadzono dodatkowe analizy na grupie 60 kobiet (średnia wieku wyniosła 35 lat; $SD = 7,18$)

– z uwagi na to, że w grupie VI rozkład niektórych zmiennych uwzględnionych w analizach odbiegał od normalnego, zastosowano współczynnik korelacji *rho*-Spearmana

Tylko w jednej z grup, w których analizowano powiązania *RISC* z samooceną, uzyskano istotną statystycznie dodatnią korelację. Średnia wartość korelacji z pięciu przeprowadzonych badań wyniosła $r = 0,09$. Warto jednak dodać, że w grupie III również analizowano powiązania między Ja relacyjnym a samooceną (Kaźmierczak, Michałek, Marchwiak, w recenzji) i uzyskano istotną dodatnią korelację ($r = 0,27$, $p < 0,01$). Przy uwzględnieniu płci Ja relacyjne okazało się jednak

istotnym predyktorem samooceny kobiet, a nie mężczyzn. Reasumując, korelacje między obu konstruktami są słabe, a jeśli już wystąpią, to przyjmują znak dodatni i zdarzają się częściej wśród kobiet.

Ja relacyjne-współzależne a satysfakcja ze związku małżeńskiego. W grupie II analizowano powiązania relacyjności Ja z wielowymiarową satysfakcją z małżeństwa mierzoną kwestionariuszem KDM-2 oraz z deklarowaną satysfakcją z małżeństwa mierzoną na poziomie ogólnym jednym pytaniem (z 6-punktową skalą odpowiedzi). W analizach korelacyjnych dotyczących powiązań Ja relacyjnego-współzależnego z satysfakcją ze związku romantycznego uwzględniono ponadto dane uzyskane na grupie 50 par małżeńskich (do 3 lat stażu małżeńskiego; średnia wieku żon wyniosła 25 lat, $SD = 3,1$, a średnia wieku mężów wyniosła 27 lat, $SD = 3,88$) oraz 50 par narzeczeńskich (średnia wieku partnerek wyniosła 24 lata, $SD = 3,97$ a średnia wieku partnerów wyniosła 26 lat, $SD = 4,6$; związki badanych par trwały przeciętnie 3,9 lat, $SD = 2,4$, a narzeczeństwo trwało średnio 10 miesięcy, $SD = 0,67$). W obu dodatkowych grupach zastosowano Drabinę Cantrila do pomiaru ogólnej satysfakcji ze związku romantycznego.

Tabela 6. Ja relacyjne-współzależne a satysfakcja ze związku romantycznego

Satysfakcja ze związku romantycznego	Ja relacyjne-współzależne partnerek	Ja relacyjne-współzależne partnerów
Pary narzeczeńskie ($n = 50$) ^{1,2}	-0,05	0,32*
Młode małżeństwa ^{1,2} ($n = 50$)	0,04	0,35**
Grupa II – KDM-2	samorealizacja: 0,31*	intymność: 0,54*** rozczarowanie: -0,39** samorealizacja: 0,31* p. podobieństwa: 0,53*** KDM wynik ogólny: 0,5**
Grupa II – ogólna satysfakcja z małżeństwa	0,22 ^a	0,52***

^a $p < 0,10$; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,01$ (jednostronna)

¹ mierzona ogólna satysfakcja ze związku

² z uwagi na to, że rozkład niektórych zmiennych uwzględnionych w analizach odbiegał od normalnego, zastosowano współczynnik korelacji rho-Spearmana

Wyniki wszystkich badań wskazują na powiązania Ja relacyjnego-współzależnego z satysfakcją ze związku romantycznego, choć dotyczy to głównie mężczyzn. Jedynie w grupie małżeństw o zróżnicowanym stażu Ja relacyjne-współzależne koreluje dodatnio z zadowoleniem żon, choć powiązania między omawianymi zmiennymi wydają się znacznie słabsze niż w grupie mężów.

Dyskusja

Wyniki zaprezentowanych w niniejszym artykule badań z zastosowaniem skali Ja relacyjnego-współzależnego wskazują, że jest to narzędzie jednowymiarowe, składające się z dziewięciu stwierdzeń. Skala cechuje się rzetelnością oraz trafnością, korelując z cechami osobowości i wartościami wyrażającymi zorientowanie na innych ludzi.

Zgodnie z przewidywaniami wystąpiły różnice zależne od płci w zakresie Ja relacyjnego-współzależnego. Kobiety uzyskały wyższe wyniki w skali *RISC*. Można wnioskować, że relacyjność schematu Ja wiąże się z większą tendencją do uwzględniania emocji, potrzeb czy sytuacji innych ludzi w naszym codziennym funkcjonowaniu. Jak bowiem pokazują badania opisywane w części teoretycznej, takie skłonności wykazują w większym stopniu kobiety, ale i osoby empatyczne. A właśnie z empatią wiąże się Ja relacyjne-współzależne. Za wyższy poziom relacyjności kobiet mogą odpowiadać, jak wspomniano, czynniki socjalizacyjne, choć nie można wykluczyć wpływów autoprzezentażnych. Zarówno kobiety, jak i osoby empatyczne mogą czuć większą potrzebę zgadzania się ze stwierdzeniami w skali *RISC*. Tym bardziej, że relacyjność schematu Ja wydaje się być przede wszystkim związana z korzystnie oddziałującą na relacje interpersonalne empatią – empatyczną troską i przyjmowaniem perspektywy. Osoby o wyższym poziomie Ja relacyjnego częściej zatem doświadczają troski o innych, spontanicznie przyjmują ich punkt widzenia, a w nieco mniejszym stopniu są też zagrożone zarażeniem się cudzymi negatywnymi emocjami. Takie okupienie wrażliwości na innych doświadczaniem stresu nie zaskakuje i jest wyjaśniane choćby przez Rudolph i Conley (2005). Autorki zakładają istnienie paradoksalnego efektu: z jednej strony zorientowanie na innych ochrania wysoką jakość tworzonych przez nas relacji, a z drugiej naraża nas na problemy emocjonalne, np. depresję, a więc za uzyskanie określonych korzyści interpersonalnych płaci się osobiste koszty. Rudolph i Conley łączą ten proces głównie z kobietami. W przypadku osób z wyższym poziomem relacyjności Ja może on jednak, jak pokazują prezentowane badania własne, dotyczyć obu płci.

Osoby z wyższym poziomem Ja relacyjnego-współzależnego mogą natomiast unikać wyrażania negatywnych emocji wobec innych z racji swoich pozostałych cech osobowości czy wartości, którym hołdują. Wyniki badań wskazują, że relacyjność schematu Ja współwystępuje z ugodowością, a więc z pozytywnym nastawieniem wobec innych – okazywaną im wrażliwością, altruizmem czy unikaniem konfliktów interpersonalnych. Im wyższe natężenie Ja relacyjnego-współzależnego, tym też większa, jak się zdaje, tendencja do reakcji wiążących się z ekstrawersją. A zatem „osoby relacyjne” mogą nie tylko łatwo nawiązywać kontakty społeczne, ale też przejawiać dużą żywotność i optymizm życiowy (por. Zawadzki i in., 1998). Ograniczeniem generalizacji powyższego wyniku, choć pozytywnie weryfikujące-

go wcześniejsze wnioski z badań amerykańskich, jest jednak stosunkowo nieliczna ($n = 60$) grupa badana złożona tylko z kobiet.

Powiązania relacyjnego schematu Ja z cechami osobowości są spójne z korelacjami z systemem wartości. Relacyjność schematu Ja wiąże się z tymi wartościami z koncepcji autorstwa Schwartz, które podkreślają znaczenie związków interpersonalnych, a nie wiążą się z przedkładaniem własnego interesu i niezależności nad potrzeby innych. Schwartz (2004b) zakłada, że wartości ważne dla jednostki są jej łatwiej dostępne i wpływają na jej działania, ponadto, posługując się założeniami koncepcji Schwartz, jeśli „osoba relacyjna” zauważy, że dane zachowanie doprowadzi ją do realizacji ważnej dla niej potrzeby, to uzna daną aktywność za bardziej atrakcyjną. W tym przypadku, definiowanie siebie poprzez relacje z innymi będzie się wiązało z wartościowaniem zachowań służących egalitaryzmowi, harmonii, cudzemu dobru, utrzymywaniu norm społecznych czy poczucia wspólnoty w grupie. Kolejna dodatnia korelacja Ja relacyjnego-współzależnego z wartością definiowaną jako „osiągnięcia” – akcentującą własne sukcesy – zdaje się zaprzeczać powyżej opisanemu wzorcowi powiązań z systemem Schwartz. Należy jednak zwrócić uwagę, że „osiągnięcia” są tu definiowane w sposób specyficzny jako sposób na zdobycie społecznego uznania i podziwu. Skoro społeczna aprobata jest ważna, to można uznać, że jest to kolejny przejaw relacyjności. Omawiana ostatnia korelacja jest bardzo słaba, stąd wymaga weryfikacji w kolejnych badaniach.

Ja relacyjne-współzależne wiąże się z satysfakcją ze związku romantycznego. Warto jednak zastanowić się, dlaczego wynik ten odnosi się przede wszystkim do pozostających w związkach mężczyźni. We wspomnianych w części teoretycznej publikacjach Cross zauważa, że rola Ja relacyjnego maleje w bliskich związkach. Odwołując się do wyników prezentowanych badań własnych, wydaje się, że dzieje się tak przede wszystkim w przypadku kobiet. Badania wskazują, że kobiety są szczególnie zmotywowane do utrzymywania intymności w związkach romantycznych, bo też mają na nią większe zapotrzebowanie (Plopa, 2002, 2003). To one są wrażliwsze na emocje partnera i częściej też przyjmują odpowiedzialność za klimat emocjonalny w związku (Kiecolt-Glaser, Newton, 2001; por. Kaźmierczak, 2008). Być może z tego względu, to czy kobiety mają wyższe bądź niższe natężenie relacyjności Ja, nie ma tak dużego znaczenia dla ich poziomu zadowolenia ze związku romantycznego. Z drugiej strony mężczyźni są uznawani za mniej skoncentrowanych na codziennych interakcjach w związku i na utrzymywaniu poczucia bliskości (Carels, Baucom, 1999; Plopa, 2002, 2003). Zatem ci, którzy wykazują się relacyjnością Ja, mogą być też bardziej skłonni do zaangażowania się w utrzymywanie wysokiej jakości intymnej relacji, co rodzi wyższą obopólną satysfakcję partnerów. Taka teza wymaga dalszych weryfikacji, jednak warto dodać, że pojawiła się ona już wcześniej w przypadku badań autorki niniejszego artykułu nad empatią w małżeństwie. Badania owe pokazały, że to skłonność do empatyzowania mężów zdaje się mieć szczególne znaczenie dla obopólnych relacji małżeńskich, a w konsekwencji dla zadowolenia z małżeństwa (Kaźmierczak, 2008).

Zaadaptowana na warunki polskie skala Ja relacyjnego-współzależnego zdaje się mieć zastosowanie w badaniach psychologicznych prowadzonych w różnych nurtach. Psychologowie społeczni mogą wnikliwie analizować choćby zagadnienie

różnic płciowych w relacyjności Ja, czy też wykorzystywać skalę w badaniach eksperymentalnych. Psychologów klinicznych może zainteresować problem powiązań Ja relacyjnego-współzależnego z cechami osobowości, a więc i może z zaburzeniami osobowościowymi? W kręgu zainteresowań przedstawicieli psychologii rodziny z pewnością znajdzie się rola omawianego konstruktów dla jakości relacji rodzinnych, w tym dla doświadczanej satysfakcji z ich przebiegu. Tak różnorodne zastosowania skali odzwierciedlają również jej znaczenie dla psychologii stosowanej.

Literatura cytowana

- Andersen, S.M., Chen, S. (2002). The relational self: an interpersonal social-cognitive theory. *Psychological Review*, 109, 619-645.
- Aron, A., Aron, E.N., Tudor, M., Nelson, G. (1991). Close relationships as including other in the self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60, 241-253.
- Baumeister, R.F. (1987). How the Self became a problem: a psychological review of historical research. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 1, 163-176.
- Baumeister, R.F., Leary, M.R. (1995). The need to belong: Desire for interpersonal attachments as a fundamental human motivation. *Psychological Bulletin*, 117 (3), 497-529.
- Baumeister, R.F., Sommer, K.L. (1997). What do men want? Gender differences and two spheres of belongingness: Comment on Cross and Madson (1997). *Psychological Bulletin*, 122 (1), 38-44.
- Cantril, H. (1965). *The Patterns of Human Concerns*. New Brunswick: Rutgers University Press.
- Carels, R.A., Baucom, D.H. (1999). Support in marriage: factors associated with on-line perceptions of support helpfulness. *Journal of Family Psychology*, 13, 2, 131-144.
- Cross, S.E. (2009). Relational self-construal: past and future. *Social and Personality Psychology Compass*, 3/6, 946-961.
- Cross, S.E., Bacon, P.L., Morris, M.L. (2000). The relational-interdependent self-construal and relationships. *Journal of Personality and Social Psychology*, 78, 791-808.
- Cross, S.E., Hardin, E., Gercek-Swing, B. (w druku). The what, how, why and where of self-construal. *Personality and Social Psychology Review*.
- Cross, S.E., Madson, L. (1997). Models of the self: self-construals and gender. *Psychological Bulletin*, 122, 5-37.
- Cross, S.E., Morris, M.L. (2003). Getting to know you: the relational self-construal, relational cognition, and well-being. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 512-523.
- Cross, S.E., Morris, M.L., Gore, J.S. (2002). Thinking about oneself and others: the relational-interdependent self-construal and social cognition. *Journal of Personality and Social Psychology*, 82, 399-418.
- Davis, M.H. (2001). *Empatia. O umiejętności współodczuwania*. Gdańsk: GWP.
- Eisenberg, N., Lennon, R. (1983). Sex differences in empathy and related capacities. *Psychological Bulletin*, 94, 100-131.
- Gore, J.S., Cross, S.E., Morris, M.L. (2006). Let's be friends: relational self-construal and the development of intimacy. *Personal Relationships*, 13, 83-102.

- Hennig, K.H., Walker, L.J. (2008). The darker side of accommodating others: examining the interpersonal structure of maladaptive constructs. *Journal of Research in Personality*, 42, 2-21.
- Kaźmierczak, M. (2008). *Oblicza empatii w relacjach małżeńskich. Perspektywa psychologiczna*. Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kaźmierczak, M., Plopa, M., Retowski, S. (2007). Skala wrażliwości empatycznej. *Przegląd Psychologiczny*, 50, 1, 9-24.
- Kaźmierczak, M., Michałek, J., Marchwiak, I. (w recenzji) *Osobowość a satysfakcja z małżeństwa i życia – rola orientacji na relacje interpersonalne*.
- Kiecolt-Glaser, J.K., Newton, T.L. (2001). Marriage and health: his and hers. *Psychological Bulletin*, 127, 4, 472-503.
- Locke, K.D., Christensen, L. (2007). Re-construing the relational-interdependent self-construal and its relationship with self-consistency. *Journal of Research in Personality*, 41, 389-402.
- Markus, H., Kitayama, S. (1991). Culture and the self: implications for cognition, emotion, and motivation. *Psychological Review*, 98, 224-253.
- McCrae, P.T., Costa, R.R. (2005). *Osobowość dorosłego człowieka*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Neckar, J. (2000). Narracyjne ujęcie „ja” na tle innych sposobów jego ujmowania. W: A. Gałdowa (red.), *Tożsamość człowieka* (s. 139-148). Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Plopa, M. (2002). Doświadczenie intymności a satysfakcja z małżeństwa. *Małżeństwo i Rodzina*, 3, 3, 22-26.
- Plopa, M. (2003). Intymność a „jej” i „jego” satysfakcja ze związku małżeńskiego. W: I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny* (s. 32-44), Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Plopa, M., Rostowski, J. (2005). Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa KDM-2. W: M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań* (s. 51-108). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Rudolph, K.D., Conley, S.C. (2005). The socioemotional costs and benefits of social-evaluative concerns: do girls care too much? *Journal of Personality*, 73, 1, 115-137.
- Schwartz, S.H. (2004a). Basic human values: their content and structure cross countries. W: A. Tamayo, J. Porto (red.), *Valores e trabalho [Values and work]*. Brasilia: Editora Universidade de Brasilia.
- Schwartz, S.H. (2004b). Robustness and fruitfulness of a theory of universals in individual human values. W: A. Tamayo, J. Porto (red.), *Valores e trabalho [Values and work]*. Brasilia: Editora Universidade de Brasilia.
- Sinclair, L., Fehr, B. (2005). Voice vs. loyalty: self-construals and responses to dissatisfaction in romantic relationships. *Journal of Experimental Social Psychology*, 41, 298-304.
- Zawadzki, B., Strelau, J., Szczepanik, P., Śliwińska, M. (1998). *Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae. Adaptacja polska – podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.